

KUPIEC POLSKI WE FRANCJI

Oficjalny Organ Związku



Kupców Polskich we Francji

Organe officiel de l'Union des

Commerçants Polonais en France

LE COMMERÇANT POLONAIS EN FRANCE

MIESIĘCZNIK wychodzi 15-go
każdego miesiącaRedakcja i Administracja — Redaction et Administration
LENS, — 103, rue Thiers, 103, — LENSEDITION MENSUELLE paraît le 15 de
chaque mois.

III-ci Walny Zjazd Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

W dniu 31-go marca br. zbierzemy się po raz trzeci w Lens od czasu reorganizacji, Związku, by policzyć nasze siły i zastanowić się nad programem pracy na przyszłość.

Lata ubiegłe mamy już poza sobą, rezultaty pracy nie są może takie, jakie niektórzy chcieliby widzieć; fakt jednak zostanie nie zaprzeczonym, że wysiłek prowadzony przez Zarząd Główny był wielki, choć nie wszystkim znany. — Dzięki ofiarnej pracy jednostek zahartowanych w pracy społecznej, którzy nie zwracając uwagi na gadaninę nierozsądnych, bez słów uznania i zrozumienia większości ogółu, prowadzili pracę Związku po wytkniętej drodze, w myśl uchwał Zjazdu w Bruay:

- 1) by wzmocnić szeregi Związku przez uzyskanie nowych członków;
- 2) by unormować sprawy rzemieślnicze;
- 3) by zorganizować Kupców i Rzemieślników Polskich, zamieszkałych na całym terenie Francji w jedną organizację.

Plan ten o ile nie został całkowicie przeprowadzony, to jednak śmiało możemy rzec, że jest na dobrej drodze rozwoju.

Stworzyliśmy nowe Okręgi — zorganizowaliśmy Wydział Rzemieślniczy, który opierając się na decyzji Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Instrukcjach Związku Izby Rzemieślniczych R. P., rozwiązuje definitywnie kwestje świadectw fachowych wszystkich zawodów.

Zatem Związek dążył od założenia w dziedzinie organizacyjnej systematycznie do osiągnięcia wytkniętych celów, w planie zakreślonych prac i mimo ciężkich warunków, oraz nie wyrobionego zespołu ludzi, którzy nie zawsze rozumieli swój interes w organizacji zbiorowej, wynik osiągnięty dotychczas jest nadszpodziewanie korzystny. Poświęcenie dla pracy Związkowej nie poszło na marne, gdyż cel dobra wypływającego z organizacji dla wszystkich był jasny i prosty.

Mimo, że pomiędzy Kupcami i Rze-

mieślnikami Polskimi we Francji istnieje nieprzebita ściana, złożona z podejrzeń, obaw wszelakich i uprzedzeń, a nawet osobistych animozji, to jednak potrafilimy chociaż w części w łonie Związku te złe przywary, które cechują naszą ujemną stronę, usunąć. Wiadomo jest, że siła nasza musi być oparta na rzetelnej zgodzie i uszanowaniu indywidualności jednostek, oddających się organizacji z całym poświęceniem. Musimy przedewszystkiem usunąć psychiczne przeszkody, by uczynić to, co jest najbardziej celowe i dla dobra ogółu członków wskazane.

Przed Związkiem naszym stoi wielkie zadanie, gdyż musimy być organizacją równorzędną z podobnymi związkami w kraju, w prowadzeniu handlu i warsztatów Rzemieślniczych, by utrzymać je na odpowiednim poziomie. Drogowskazem naszym winna być ofiarna i twarda codzienna praca dla dobra ogółu członków, by wysiłek nasz był wzorem dla przyszłych pokoleń, pracujących w rzemiośle na emigracji. Niejednokrotnie na tem miejscu

WITAMY!

Kupecy i Rzemieślnicy Polscy we Francji witają serdecznie zacnego Gościa z Ojczyzny i Najwyższego Zwierzchnika Rzemiosła R. P. Pana Przewodniczącego R. P. Pana Snopczyńskiego, który przybywa do nas w gościnę od braci w Kraju w celu podkreślenia łączności Rzemiosła Polskiego na Emigracji i nadania naszej pracy właściwego charakteru i znaczenia w celu rozwoju i wychowania młodzieży emigracyjnej w rzemiośle według zasad stosowanych w Polsce.

Witamy Cię, Miły Gościu, i pragniemy byś chwile spędzone wśród nas miał jaknajmilsze i zawioził do Kraju wspomnienia niezatarte, że rzemieślnicy polscy we Francji są owiani duchem patriotyzmu i pragną pracować i dzieci swe wychowywać dla Polski i ku chwale organizacji rzemiosła polskiego, prowadzonego na Obczyźnie.

wzywaliśmy wszystkich Kupców i Rzemieślników Polskich do wstępowania w szeregi Związku. Wskazywaliśmy, że będziemy mieć tylko wtedy poważanie i znaczenie, o ile organizacja nasza będzie dostatecznie silną, gdyż wiadomo jest, że o charakterze obywatela nie tylko szkoła i nauczyciel decydują, lecz życie stwarza specjalną regułę, którą opanować może tylko człowiek, umiejący przystosować się do otoczenia i który umie wyciągnąć z niego to, co jest dla dobra jego konieczne. Kupiec więc i Rzemieślnik Polski we Francji, żyjący w otoczeniu obcych musi być człowiekiem zahartowanym, by mógł te wszystkie trudności, jakie napotyka na drodze swej pracy, przezwyciężyć.

Ogół zorganizowanego Kupiectwa i Rzemieślników Polskich we Francji musi stać karnie w szeregach Związku, gdyż tylko wówczas będziemy mogli rozwijać należycie nasz program z korzyścią dla dobra Kupiectwa i gospodarczego znaczenia — emigracji. Jedynie czyn ma znaczenie, najlepsze chęci i zamiary pozostaną bez skutku o ile nie będzie praktycznych wyników i zrozumienia obowiązku ogółu członków w stosunku do Zarządu Głównego i naodwrot.

III-ci Zjazd Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji niechaj będzie dowodem naszej tężyzny organizacyjnej, niechaj uchwały tego Zjazdu skryształizują nasz program pracy na przyszłość. Przystępujemy do naprawy błędów, z powagą i godnością, by poziom prowadzonych obrad był utrzymany właściwie, jak przystoi na Kupców i Rzemieślników; niech każdy delegat tylko przestrzega zasadę obrad podaną w regulaminie Zjazdu, to niewątpliwie program cały przeprowadzi tak, jak dobro organizacji tego od nas wymaga.

Delegaci winni kierować się myślą zgody, by usuwać z dyskusji to wszystko, co nas dzieli, należy prowadzić krytykę rzeczową. Pamiętajmy, że tak jak nas widzą tak o nas piszą. Złożmy więc egzamin, jaki na nas wkłada tradycja i historia pokoleń pracujących w handlu i rzemiośle.

J. R.

Rzemiosło Polskie na Emigracji we Francji.

W dniu 12-go marca br. odbyło się zebranie przedstawicieli Rzemiosła Polskiego pod przewodnictwem prezesa Związku Kupców i Rzemieślników Polskich p. Jana Roskosza.

Obecnych na zebraniu było 112 rzemieślników reprezentujących różne zawody. Przewodniczący, otwierając zebranie zaznaczył, że dzień dzisiejszy należy uważać jako dzień historyczny dla rzemiosła polskiego we Francji, gdyż Związek przeprowadził rejestrację rzemieślników, którzy na mocy ustawy przemysłowej są upoważnieni do ubiegania się o tytuł mistrza w swoim zawodzie. Prace Związku prowadzone w kierunku uregulowania spraw rzemieślniczych zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem ponieważ nadeszła wiadomość, że p. Minister Przemysłu i Handlu wyraził zgodę na nasze postulaty.

Wydział Rzemieślników jest nierozdzielalną częścią Związku Kupców Polskich we Francji i w sprawach ogólnych stanowi jednolitą całość, w sprawach zaś zawodowych prowadzi swe prace według instrukcji Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Do Prezydium Wydziału Rzemieślniczego zostali wybrani jednogłośnie:

1. Franciszek Sobecki, mistrz piekarski.
2. Wojciech Wronka, mistrz krawiecki.
3. Teofil Staehowiak, mistrz rzeźnicki.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. do Zarządu Związku Kupców Polskich we Francji.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem Nr. P. A. 11. 1. 62/34 z dnia 28 lutego 1935 roku, wydało zarządzenie w przedmiocie organizacji rzemiosła polskiego we Francji. W załączeniu przesyłamy zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu jak również odpis naszego pisma Nr. US. 14. 5, skierowanego do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 28 listopada 1934 r.

Nie wszystkie wnioski zostały uwzględnione przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, lecz po bliższym zbadaniu postulatów WFanów, w danym zakresie, które zostaną prawdopodobnie szczegółowo omówione na Zjeździe w dniu 31 marca 1935 r. i przesłane Związkowi Izb, Związek Izb Rzemieślniczych wystąpi powtórnie do Ministerstwa z wnioskiem o wydanie dodatkowego zarządzenia.

2 załączniki.

Dyrektor Związku: Bolesław Sikorski
Prezes Zarządu: Antoni Snopeczyński.

W sprawie organizacji rzemiosła polskiego we Francji.

W wiązku z pismem Konsulatu Generalnego z dnia 26 marca 1934 r. Nr. 2007/Ha zaznacza się co następuje:

1) Ministerstwo Przemysłu i Handlu podziela pogląd Konsulatu Generalnego, że należy poprzeć inicjatywę, zdążającą do zorganizowania rzemiosła polskiego na emigracji we Francji. (Zrzeszenie rzemieślników polskich we Francji powinno się dokonać rozumie się pod inną nazwą niż „Ekspozytura Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej”).

2) Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustala po wysłuchaniu opinii Związku Izb Rzemieślniczych R. P., że zagadnienie egzaminów czeladniczych dla młodzieży pol-

4. Józef Wiśniewski, mistrz krawiecki.
5. Franciszek Jabłoński, mistrz rzeźnicki.
6. Władysław Duczmał, mistrz krawiecki.

Jako pierwsze prace Wydziału Rzemieślniczego uchwalono przeprowadzenie rejestracji rzemieślników, którzy na mocy ustawy art. 196 pkt. 4, są uprawnieni do złożenia egzaminów na mistrzów.

Jednocześnie uchwalono, by do Zjazdu wszyscy zarejestrowani rzemieślnicy nadesłali spis uczeni, którzy już ukończyli praktykę oraz tych, którzy są obecnie w trakcie odbywania praktyki.

Zebrani entuzjastycznie przyjęli wiadomość o przyjeździe na Zjazd Prezesa Zd. Izb Rzemieślniczych R. P. u. posła Antoniego Snopeczyńskiego i uchwalono wręczyć wymienionemu pamiątkę z pobytu we Francji.

Organizacja uzupełniająca Wydział Rzemieślniczy i komisje egzaminacyjne zostaną dokonane po nadesłaniu zapowiedzianych instrukcji z Kraju przez Związek Izb Rzemieślniczych, względnie po porozumieniu się z prezesem posem Snopeczyńskim w czasie Jego pobytu na Zjeździe w Lens.

Uchwalono wzięść jaknajliczniej udział w Zjeździe i bankiecie organizowanym na cześć gości by w ten sposób podkreślić naszą solidarność i siłę Związku.

skiej, odbywającej termin w rzemiosle w rozumieniu art. 142 polskiego prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 53 z 1927 i Nr. 40 z r. 1934), może być rozstrzygnięte w ramach przepisów francuskich (Daloz, Paris 1932 r. Code du Travail — livre premier — titre premier art. 1—16) w szczególności w ramach art. 11-a przepisów o umowie terminatorskiej.

3) Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie uznawało:

1) dyplom, oparty na wspomnianym wyżej art. 11-a francuskich przepisów, za równoważny ze świadectwem złożenia egzaminu czeladniczego (art. 145 ust. 1. pkt. 2. oraz art. 158 ust. 4 zdanie 1. pkt. 1. prawa przemysłowego),

2) świadectwo egzaminu mistrzowskiego, złożonego we Francji przed komisją egzaminacyjną zrzeszenia rzemieślników (emigrantów polskich) na podstawie regulaminu egzaminacyjnego, który nie powinien odbiegać od tego rodzaju regulaminu w Polsce, przy obecności w Komisji w charakterze członków:

1) delegata właściwego terytorjalnie Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej we Francji,

2) biegłego z wykształceniem technicznym, obejmującym dane rzemiosło, delegowanego przez Radę Emigracyjną przy Ambasadzie R. P. w Paryżu — za dające zupełnie podstawę do uzyskania w kraju karty rzemieślniczej w drodze dyspensy (art. 146 ust. 1.).

Natomiast, aby móc uznać egzaminy wskazane wyżej w pkt. 2 za dające prawo do przyjmowania na naukę i kierowania praktycznym kształceniem terminatorów w kraju — trzeba wydać specjalne w tym względzie rozporządzenie oparte na art. 158 ust. 1 prawa przemysłowego. Mi-

nisterstwo Przemysłu i Handlu mogłoby wydać takie rozporządzenie dopiero po przeprowadzeniu przez rzemieślników polskich we Francji przy pomocy Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wszystkich potrzebnych czynności organizacyjnych i po stwierdzeniu należytego działania odpowiednich zrzeszeniowych komisji egzaminacyjnych.

Regulaminy tych komisji egzaminacyjnych programy egzaminacyjne z zastosowaniem do warunków na emigracji, będą opracowane przez Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, który z stanowisku Ministerstwa Przemysłu i Handlu w omawianej sprawie został powiadomiony.

Dyrektor Departamentu (—) Kandel.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. do

Ministerstwa Przemysłu i Handlu

W odpowiedzi na pismo Nr. P. A. 2. 1. 62 z dnia 30 kwietnia br. i śladem pisma Nr. US 14. 2. z d. 22 czerwca br.

Z materiałów, nadesłanych przez Zarząd Główny Związku Kupców Polskich we Francji wynika, że rzemieślnicy polscy we Francji dążą do zorganizowania się w charakterze jednostki autonomicznej przy Zw. Kupców Polskich we Francji. Zrzeszenie temu rzemieślnicy chcą nadać nazwę Ekspozytura Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Według projektu statutu Ekspozytura Związku Izb Rzemieślniczych R. P. byłaby jednostką administracyjnie związaną ze Związkiem Kupców Polskich we Francji, natomiast pod względem fachowym podlegałaby Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P.

Organa właściwe Ekspozytury przeprowadzałyby egzaminy czeladnicze i mistrzowskie.

Projektuje się aprobowanie Komisji egzaminacyjnych przez Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej przedstawia w tej sprawie następującą opinię.

Należy poprzeć inicjatywę, zdążającą do zorganizowania rzemiosła polskiego na emigracji. Zrzeszenie rzemieślników polskich we Francji powinno się dokonać pod inną nazwą ze względu na postanowienia rozporządzenia z dnia 27 października 1933 r. o Izbach Rzemieślniczych i ich Zw., który działalnością swoją obejmuje tylko obszar Rzeczypospolitej Polskiej. Wątpliwym jest także, że władze francuskie zalegalizowałyby statut Zrzeszenia Rzemieślników, które organicznie wiązałyby się ze Związkiem Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast o ileby Ministerstwo Przemysłu i Handlu widziało możliwość stworzenia Ekspozytury Związku Izb Rzemieślniczych R. P., to Związek Izb Rzemieślniczych uważałby to za najlepsze rozwiązanie kwestji.

Rzemieślnicy polscy we Francji osiągną swe cele, grupując się w zrzeszenie pod inną nazwą. Zagadnienie egzaminów czeladniczych dla młodzieży polskiej, odbywającej termin w rzemiosle w rozumieniu art. 142 prawa przemysłowego może być rozstrzygnięte w ramach przepisów francuskich (Code du travail, Daloz — 1932, tome I., livr. I. art. 1—18). Art. 11-a ustawy z dnia 28 marca 1928 r. skodyfikowanej postanawia, że terminator, który ukończył naukę zawodu składa egzamin przed komisją wyznaczoną przez Komisję zawodową lokalną, a w braku tej ostatniej, przez Komitet Departamentalny

Szkolnictwa Technicznego. W razie zdania egzaminu uczeń otrzymuje dyplom.

Jeżeli Ministerstwo Przemysłu i Handlu uzna w drodze zarządzenia te dyplomy za równoznaczne ze świadectwami czeladniczymi wydawanymi przez Izby Rzemieślnicze w Polsce, sprawa nauki rzemiosła na emigracji we Francji i egzaminów czeladniczych zostanie całkowicie uregulowana, zgodnie z postulatami rzemieślników - emigrantów.

Dla młodzieży, która skończyła 18 rok życia i po przekroczeniu tej granicy wieku rozpoczęła naukę zawodu we Francji, możnaby urządzić uproszczone egzaminy czeladnicze na podstawie specjalnych przepisów, wydanych w myśl art. 157 prawa przemysłowego.

Sposoby sprawdzania odbycia praktyki czeladniczej zagranicą wymagałyby w konsekwencji powyższego, wyjaśnienia ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Co się dotyczy egzaminów mistrzowskich, które nie istnieją we Francji, Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że zrzeszenie rzemieślników we

Francji mogłoby je przeprowadzać na podstawie regulaminu egzaminacyjnego, który zasadniczo nie powinien odbiegać od regulaminu komisji egzaminacyjnych mistrzowskich w Polsce, z tem, że do każdej komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej wchodzi w charakterze członków komisji:

1) delegat właściwego terytorjum konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej we Francji,

2) biegły z wykształceniem technicznym, obejmującym dane rzemiosło, delegowany przez Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Lille.

Pozostaje jedynie sprawa uznania przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu dyplomu mistrzowskiego, uzyskanego w powyższy sposób przez rzemieślników - emigrantów polskich we Francji i Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej prosi Ministerstwo Przemysłu i Handlu o wypowiedzenie się w tej sprawie.

W załączeniu zwraca się akta.

Dyrektor Zw. Bolesław Sikorski.

a) Prezesa.
b) 4 wice-prezesów.
c) Skarbnika.
d) Sekretarza generalnego i sekretarza porad prawnych.

e) 5 członków komisji rewizyjnej.
f) Sąd koleżeński.
g) Rozpatruje zgłoszone wnioski przez Okręgi i potwierdza lub odrzuca uchwały komisji Budżetowej i Statutowej.

h) Zgłasza wnioski nagłe, wysuwa kandydatów na członków honorowych Związku.

2) Komisja Budżetowa do której wchodzi:

a) Wice-przewodniczący Zjazdu, jako przewodniczący.

b) II-gi sekretarz Zjazdu.

c) Połowa pozostałych delegatów Okręgowych, których przewodniczący delegacji wyznacza.

d) Skarbnicy wszystkich Okręgów.

Obrady komisji Budżetowej są jawne:

Zadania:

a) Ustalenie budżetu Zarządu Głównego
b) Ustalenie budżetu organu Związku „Kupiec Polski”.

3) Komisja Statutowa - Regulaminowa do której wchodzi:

a) Wice - przewodniczący Zjazdu jako przewodniczący.

b) III-ci sekretarz Zjazdu.

c) Sekretarze wszystkich Okręgów.

d) Połowa pozostałych delegatów, którzy nie biorą udziału w komisji budżetowej wyznaczeni przez przewodniczących delegacji Okręgowych.

Obrady komisji Statutowo - Regulaminowej są jawne:

Zadania:

a) Uchwalenie zgłoszonych poprawek do statutu.

b) Uchwalenie zgłoszonych poprawek do regulaminu Związku.

c) Uchwalenie projektu Regulaminu w dziale Rzemieślniczego.

IV.

Dyskusja prowadzona może być tylko w komisjach.

V.

Plenarne zebranie bez dyskusji uchwała lub odrzuca wnioski zgłoszone na plenum przez reprezentantów komisji.

VI.

Listę kandydatów do Zarządu Głównego Okręgi zgłaszają przez swoich prezesów lub zastępców którzy wchodzi w skład komisji głównej. Komisja przyjmuje zgłoszonych kandydatów zwyczajną większością głosów ustala listę Zarządu które plenarne zebranie może w głosowaniu przyjąć w całości lub odrzucić.

U w a g a ! Tylko w razie nie uchwalenia wyboru Zarządu Głównego w myśl wniosku komisji głównej, nowa lista może być zgłoszona ad hoc i przewodniczący poddaje ją ponownie pod głosowanie.

VII.

Przewodniczący udziela głosu w dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu tylko tym delegatom którzy zapiszą się uprzednio do głosu. To samo dotyczy dyskusji na komisjach.

VIII.

Regulamin niniejszy obowiązuje wszystkich delegatów i uprawnionych. — Nie zastosowanie się do niniejszego, przewodniczący może odebrać głos, upomnieć lub wykluczyć delegata przez uchwałę plenarną lub komisji.

Program III-go walnego Zjazdu

Delegatów Związku Kupców Polskich

we Francji, w dniu 31. marca 1935 r. w Lens (P. de C)

Godz. 8. — Nabożeństwo w kościele św. Elżbiety w Lens rue de Bethune.

Godz. 9.30. — 1) Oficjalne otwarcie Zjazdu powitanie gości i Delegatów.

2) Przemówienie Reprezentantów władz i zaproszonych gości.

a) Konsul Gen. R. P. w Lille p. Stanisław Kara.

b) Radca Handlowy przy Ambasadzie w Paryżu.

c) Prezes Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. Poseł Antoni Snopczyński.

d) Prezes Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji, p. Stefan Rejer.

3) Wystanie depeesz.

4) Sprawozdanie Zarządu Głównego z działalności za rok 1934.

a) Prezesa;

b) Skarbnika.

c) Sekretarza.

d) Komisji rewizyjnej.

5) Dyskusja i udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

6) Wybór prezydium Zjazdu.

7) Referat o stosunkach handlowych Francji z Polską wygłosi p. Radca Handlowy przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu H. Stebelski.

8) Referat p. Piotrowski Henryk Rzemiosło Polskie na emigracji jego rozwój i znaczenie dla młodzieży oraz stosunek do kraju ojczystego.

9) Wyznaczenie komisji w myśl regulaminu.

a) Głównej.

b) Budżetowej

c) Statutowo - Regulaminowej.

Godz. 12—13.30.—10) Obrady Komisji.

a) Komisja Główna obradować będzie w sali p. Żołnierkiewicza.

b) Komisja Budżetowa obradować będzie w sali Hotelu Polskiego.

c) Komisja Statutowo - Regulaminowa obradować będzie na miejscu.

Godz. 13.30. — 11) Plenarne Zebranie.

a) Sprawozdanie komisji Statutowo-Regulaminowej zgłoszenie i uchwalenie wniosków.

b) Sprawozdanie komisji Budżetowej, Budżet Zarządu Głównego i Administracji Organu „Kupiec Polski”.

c) Sprawozdanie Komisji Głównej zgłoszenia i przyjęcie wniosków nadesłanych przez Okręgi.

Wybór Zarządu Głównego, komisji Rewizyjnej według zgłoszonej listy kandydatów przez Komisje.

12) Referat p. Bevensée, „Atache Handlowego” przy Kon. Gen. w Lille: Rola i znaczenie Kupiectwa Polskiego we Francji.

13) Uchwalenie rezolucji.

14) Zamknięcie Zjazdu.

Godz. 17.30. — 15) Wspólny bankiet Związku Kupiectwa i zaproszonych gości.

REGULAMIN ZJAZDU.

Obrady Zjazdu prowadzi specjalne wybrane prezydium składające się:

a) Przewodniczącego.

b) 3 zastępców przewodniczącego.

c) 3 sekretarzy Zjazdu.

II.

Zjazd wybiera zwyczajną większością głosów Przewodniczącego który następnie powołuje pozostałych członków prezydium.

III.

Do czasu wyboru prezydium Zjazdu,

obradę prowadzi pełniący obowiązki Zarząd Główny z chwilą ukonstytuowania się Prezydium Zjazdu automatycznie zostają powołane następujące komisje:

1) Komisja główna do której wchodzi:

a) Przewodniczący i jeden zastępca.

b) Jeden sekretarz Zjazdu.

c) Prezesi wszystkich Okręgów.

Obrady Komisji Głównej na tajne:

Zadania: Komisja Główna ustala listy kandydatów na członków Nowego Zarządu Głównego Zjazdu.

Komunikat Zarządu Głównego Związku Kupców Polskich

Zarząd Główny Związku Kupców Polskich we Francji zawiadamia zarządy Okręgowe, by jaknajrychlej nadesłały listę delegatów, imienną, uprawnionych do reprezentowania na 3-cim Walnym Zjeździe w dniu 31-go marca rb. w Lens.

Jednocześnie prosimy o nadesłanie pieniędzy i imiennego spisu uczestników bankietu, gdyż musimy wcześniej zgłosić ilość biorących udział.

Zaznacza się, że w dniu Zjazdu zgłoszeń na bankiet przyjmować nie będziemy, gdyż restaurator wyraźnie zastrzegł, że dodatkowych zgłoszeń przyjmować nie może.

Zarząd zawiadamia, że zaświadczenia rzemieślnicze, potwierdzone przez Konsu-

lat Generalny, znajdują się biurze Związku i będą przesłane oddzielnym Zarządom Okręgowym do doręczenia zainteresowanym rzemieślnikom na zebraniach miesięcznych w Okręgach w miesiącu kwietniu rb.

Indywidualnie wydawane przez biuro Związku zaświadczenia rzemieślnicze nie będą, gdyż chodzi o to, by członkowie otrzymali takowe na zebraniach okręgowych.

Zarząd Główny zawiadamia, w związku z decyzją Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie egzaminów na mistrzów, że w początku przyszłego miesiąca sprowadzi z Polski odpowiednie podręczniki dla kandydatów, które każdy będzie mógł nabyć w biurze Związku.



Członkowie Zarządu Główn. Z. K. P. we Francji z prezesem Roskoszem na czele.

Sprawozdanie z zebrania Rady Zw. Kupców Polskich we Francji.

Dnia 1 marca odbyło się zebranie Rady Związku Z. K. P. we Francji w sprawach Trzeciego Zjazdu Kupieckiego i w sprawach organizacyjnych.

Na sekretarza został powołany kol. Piotrowski z Lens. Obecnych na zebraniu było 20 przedstawicieli Okręgów. Jak zwykle Okręg Bruay nie nadesłał żadnego przedstawiciela. Okręg Harnes, jakkolwiek nieobecny to jednak piśmiennie zawiadomił, że nie będzie mógł przysłać przedstawiciela, ze względu na mający się odbyć bal w dniu następnym.

Na zebraniu rozdano wszystkim Okręgom po 500 kopert wykonanych gratisowo przez Biuro Podróży „Orbis” i P. K. O. we Francji.

Prezes Roskosz na wstępie powitał wszystkich przedstawicieli Okręgów, następnie w dłuższej przemowie zobrazował sytuację w sprawach Kupieckich i Rzemieślniczych, ubolewając, że mimo tylu pisaniny i propagandy do składania kwestjonariuszy, sprawa ta idzie bardzo tępo, i co najdziwniejsze, że te Okręgi, co najwięcej krzyczały, aby przyspieszyć rejestrację Kupiectwa i termin egzaminów fachowych, najmniej nadesłały zgłoszeń. Ogólna ilość nadesłanych kwestjonariuszy ze wszystkich Okręgów wynosi 114 sztuk, na 800 rozesłanych do poszczególnych kupców, czyli że 85% kupców nie dało o sobie żadnego życia, co świadczy, jak małe jest zainteresowanie sprawami kupieckimi, jakimi

jesteśmy analfabetami i w pojęciu organizacyjnym. Prezes Roskosz proponuje, aby sprawa świadectw na karty rzemieślnicze była załatwiona jeszcze przed Zjazdem i w tym celu należy zwołać zebranie wszystkich kandydatów, gdzie będzie omawiać się ad hoc sprawy rzemiosła. Uzgodniono datę 12 marca na zebranie rzemiosła. Pieniądze, które wpłyną od świadectw należy złożyć w P. K. O., gdzie winniśmy niezwłocznie otworzyć konto bieżące.

W dalszej swój mowie programowej prezes Roskosz odczytuje i wyjaśnia każdy punkt programu Zjazdu, który odbędzie się w myśl uchwały Rady w Lens, dnia 31 marca w Alhambrze. Specjalnej dyskusji nie było i zebranie przyjęło projekt w całości.

Prezes Roskosz referuje sprawę budowy Domu Emigracyjnego w Warszawie w myśl pisma Rady Porozumiewawczej we Francji, i proponuje aby Związek Kupców Polskich we Francji zgłosił swój akces bliższego zainteresowania się tą sprawą i Okręgi mają na swych zebraniach zaopiniować w tej sprawie. Kol. Olszewski wysuwa myśl, aby Związek Kupców zwrócił się do Rady Porozumiewawczej z projektem budowy Domu Emigracyjnego w Lens lub Lille, i aby Rada wysłała ze swej strony dany projekt do przestudjowania wszystkim związkom na terenie Francji.

Prezes zamyka zebranie hasłem „Cześć Kupiectwu”.

H. Piotrowski,

Polska winna się cenić i nie powinna brać udziału w Międzynarodowych Targach w Lille.

W latach ubiegłych urządzone pawilony Polskie na Międzynarodowych Targach w Lille miały charakter propagandowo-przygotowawczy dla ekspansji eksportowej towarów naszej produkcji na rynek francuski.

Kłaniano się nam nisko i nie szczeniło kosztów, by Pawilon Polski był jaknajobszerniejszy, naturalnie, by zawsze miał charakter wystawowy — Kiedy w roku zeszłym w dziale polskim zaczął się trochę handel, bo sprzedano detalicznie znikomą ilość czekolady wedlowskiej — grzybów wileńskich — nieco sztuki ludowej i 1.600 kg. szynki w puszkach firmy Bacon - Esport Gniezno, szynka ta pod względem jakości była lepsza i tańsza, niż produkty francuskie, dlatego od razu przerażono się w roku bieżącym warunki zostały zmienione na niekorzyść wystawców.

Podkreślić należy, że w roku ubiegłym Dyrekcja Targów zapewniła nas że towar, który jest skontygentowany, a wystawiony na Targach i sprzedany, będzie uważany jako pozakontygentowy. Przypuszczano naturalnie, że towary polskie są podobne do lat ubiegłych pod względem jakości; że my i tak transakcji żadnej nie zawrzemy. Okazało się co innego. Towary nasze pod względem jakości i cen mogą obecnie z łatwością konkurować na rynku francuskim, dlatego w roku bieżącym stanowczo zabroniono sprzedaży artykułów zakazanych, polecając wystawcom, by uzyskali sami zezwolenie w Ministerstwie w Paryżu. Chociaż Dyrekcja Targów wie o tem dobrze, że zezwolenie inportowe może uzyskać tylko nabywca, a nie wystawca.

Jesteśmy zdania, że na znak protestu, dla powagi handlu naszego władze polskie powinny zrezygnować z udziału w targach, dosyć tego, by nas używano jako statystów, tylko dlatego, by utrzymać międzynarodowy charakter targów.

Targi są po to, aby sprzedawać, a wystawy, by tylko wystawić, a skoro nam nie pozwalają sprzedawać, to szanujmy się i nie chodźmy tam — tego wymaga nasz prestiż narodowy i interes Polskiego Handlu Eksportowego.

Musimy powiedzieć sobie jasno, że rozumna polityka Francusko - Polska będzie mieć wtedy tylko silne znaczenie, o ile obydwie narody zrozumią się na polu gospodarczym. Dziś już piękne słowa i huczne bankiety nie wystarczą. Chcemy wyników realnych — chcemy brać udział w Targach i wystawach, lecz sprzedawać te towary Polskie które znajdują nabywców we

Francji tego wymaga racja stanu i niezaprzeczony współczynnik by — wzmocnić siłę sojuszu Polsko - Francuskiego, to nareszcie winni zrozumieć nasi przyjaciele.

Uwaga pp. Piekarze!

Podajemy do wiadomości, że zgodnie z przepisami, na wozie można zabierać jedno razowo tylko 9 klg. mąki w torbach do sprzedaży detalicznej. Kto się do tego nie zastosuje, może narazić się na proces i karę — Jak to już niektórzy doświadczli,

ISKIERKI.

W pracy organizacji kupieckiej i rzemieślniczej trzeba być ofiarnym, — trzeba umieć się dostosować do warunków życia, by utrzymać dorobek lat ubiegłych, i stać na poziomie życia społecznego, tak jak tego wymaga interes ogółu Emigracji. To jest ofiara, na którą kupiec polski napewno się zdobędzie.

Musimy jednak otwarcie przyznać się, że kupiectwo i rzemiosło polskie we Francji jest jedną organizacją, która niema własnej doktryny, któraby była prowadzona w ciągłości od lat jak to mają Związki zawodowe robotnicze.

Od trzech lat zarysowuje się program naszej pracy, jednakże przybierze on właściwe formy dopiero z biegiem czasu i to nie wcześniej, aż każdy kupiec i rzemieślnik zrozumie, że należenie do Związku nie jest tylko placenie składek, ale trzeba, by praca i działalność każdego członka była nacechowana interesem ogółu. Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że do dziś jeszcze istnieje nieuzasadniona zazdrość pomiędzy członkami Związku, że o ile jeden z kupców polskich mógłby z powodzeniem zająć się hurtową dostawą artykułów, nabywanych u innych hurtowników, to jednak nie może tego działu prowadzić, bo go swoi nie poprą. To jest ta wada naszych członków, którą musimy za wszelką cenę usunąć; musimy popierać swoich, musimy stwarzać jedną rodzinę handlową, musimy się uniezależnić i tworzyć samodzielne życie dla handlu i rzemiosła.

Najbardziej przykre jest to, że niektórzy nasi kupcy nie zwracają uwagi na przepisy francuskie, dotyczące handlu i warsztatów rzemieślniczych i prowadzą swoje przedsiębiorstwa wbrew tym przepisom, a nawet świadomie je obchodzą. „Dopóty dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie” — ostrzegamy tych, którzy lekceważą tutejsze przepisy, by byli ostrożni i zaniechali niewłaściwych metod w handlu, bo może się to skończyć katastrofą i utratą dorobku wielu lat. Należy postępować drogą prostą i prowadzić placówki handlowe w koordynacji z całym kupiectwem, to niewątpliwie osiągnie każdy rezultat dodatni.

Deklaracje jakie należy złożyć w miesiącu marcu 1935 r.**TAKSA od OBRÓTÓW HANDLOWYCH.**

1) Przez wszystkich kupców nie przyjętych do podatku ryczałtowego (forfait); (Wysokość obrotu z miesiąca lutego)

2) Przez wszystkich rzemieślników i posiadających warsztaty domowe.

Podatek od zarobków przemysłowych i handlowych;

Taksa wyszkalania (od uczni);

Specjalna taksa od obrotów handlowych
Ogólny podatek od dochodu.

Obowiązują wszystkich kupców posiadających regularną księzkowość, których zapisy zostały zamknięte w grudniu.

RZEMIEŚLNICY lub WŁAŚCICIELE WARSZTATÓW DOMOWYCH.**Podatek obrotowy.**

Przypomina się rzemieślnikom i właścicielom warsztatów domowych, że od 1-go stycznia winni opłacać takse obrotową — (Chiffre d'affaires) w wypadkach następujących:

1) Od sprzedanych przez nich artykułów, które kupują i sprzedają bez przeróbki.

2) Od wartości dodatków użytych do wykonania zamówienia.

Wartość takowych obliczana jest biorąc za podstawę wysokość sumy zakupna do-

Z życia Okręgów.**Uroczyste zebrania Okr. I. Lens.**

Dnia 20. 3. odbyło się w Lens zebranie miesięczne z udziałem prezesa związkowego p. Roskosza, przedstawiciela Konsulatu w Lille p. Domańskiego oraz przedstawiciela prasy p. Malutego.

Zebranie otworzył prezes okręgowy kol. Andrzejewski Tomasz, odczytując porządek dzienny i witając gości i wszystkich obecnych.

Prezes Roskosz przedstawił zebranym Program Zjazdu Kupiectwa, oraz schemat prac poszczególnych komisji. Tegoroczny Zjazd Kupiectwa powinien być najliczniejszy i swą organizacją powinien przewyższać wszystkie poprzednie Zjazdy. Na tegorocznym zjeździe musimy wykazać naszą dojrzałość, musimy jasno i zdecydowanie zadokumentować nasze żądania. Nie możemy zapomnieć, że obrady nasze śledzić będą dostojni goście jak pan poseł Snochowski, który specjalnie na nasz Zjazd przyjedzie z kraju, będą też obecni na Zjeździe nasze władze z Ambasady i Konsulatów. Dlatego też musimy na tym Zjeździe wykazać naszą dojrzałość organizacyjną, musimy wykazać, że podwaliny naszej Organizacji są dość mocne, a nasze postulaty uzasadnione i konieczne. Bowiem wrażenia, jakie nasi wysocy goście ze Zjazdu wyniosą, przyczynią się niewątpliwie do pozytywnego, lub negatywnego załatwienia naszych żądań.

Dalej Prezes Związkowy zapowiedział, iż zostaną rozesłane nowe formularze, na których należy wypełnić ewidencje uczeni i czladników, gdyż już teraz należy pomyśleć poważnie o losie naszej młodzieży praktykującej w rzemiosle.

Następnie przemawiał przedstawiciel Konsulatu p. Domański, zaznaczając, że dzięki sprężystej i wytrwałej pracy Związku, a szczególnie Zarządu Głównego, Kupiectwo i Rzemiosło odniosło wspaniałe sukcesy u władz krajowych, które udzieliły swej aprobaty na składanie egzaminów mistrzowskich; dalej życzył on Związkowi na przyszłość owocnej pracy i rozwoju Związku.

W dalszym ciągu zebrania kol. Piotrowski odczytał zebranym szereg projektów, które Okręg Lens powinien wysunąć na Zjeździe. Nad projektami wywiązała się żywa dyskusja, co świadczy o wielkim zainteresowaniu się sprawami Organizacji.

Z kolei, stosownie do porządku dziennego głos zabrał kol. Golanowski, który z racji 3-letniej pracy dla Związku prezesa Roskosza, podkreślił jego zasługi, pełną od dania pracę dla dobra organizacji i w gorących słowach dziękował koledze Roskoszowi za wszystko, co dla Związku uczynił w ciągu tych trzech lat. W dowód uznania dla pracy p. Roskosza, Okręg I. Lens wręczył mu upominek w postaci srebrnej pamiątkownicy.

Prezes Roskosz ze wzruszeniem podziękował za słowa uznania i za upominek, zaznaczając, że nie pracował dla uznania, jednakowoż że to wyróżnienie sprawia mu wielką przyjemność.

Na zakończenie zebrania ustalono ostateczną listę delegatów na Zjazd i rozprzedano bilety na bankiet.

Prezes Andrzejewski zamknął zebranie hasłem: „Cześć Kupiectwu”.

Sekretarz: H. Piotrowski.

Sprawozdanie z zabawy 2 marca 1935 r. Okręgu VII Douai.

Ostatni bal maskowy, który się odbył 2 marca 1935 r. na sali „Casanova” w Douai, wypadł pomyślnie, pomimo, że nie był licznie reprezentowany przez sąsiednie okręgi.

Bawiono się ochoczo aż do godziny 6-tej rano. Wydano wiele nagród za najpiękniejsze maski, pocztę japońską i karty wstępu.

Żalujemy bardzo, że pomimo zaproszeń do wszystkich okręgów, bardzo mała liczba gości się zjechała i pomimo tego, że Douai pod względem atrakcyjności prześciga wszystkie inne placówki rozrywkowe, tembardziej wreszcie że sobota karnawałowa dawała do tego okazje.

Mamy nadzieję, że na przyszłość ci, którzy już raz brali udział w jednym z balów w Douai, nie omieszkają nas uczcić

datków przez rzemieślnika lub właściciela warsztatu podwyższoną o 20% dla wzięcia pod wzgląd ogólnych kosztów i zawodowych.

Patent.

Są zwolnieni z podatku pateniowego:

a) Robotnicy pracujący u siebie w domu lub u osób prywatnych bez pomocnika ni uczenia, pracujący albo od sztuki, lub na ich własny rachunek towarem do nich należącym, posiadający lub nie firmę lub lokal firmowy.

b) Robotnicy pracujący w domu przy pomocy nie więcej jak jednego robotnika w wieku poniżej 16 lat.

swą obecnością przy najbliższej okazji. — Cześć Kupiectwu!

Uwaga: — Zebrania okr. VII w Douai z siedzibą rue des Ecoles nr. 26, odbywają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o godzinie 7 i pół wieczorem. — Kupcy i Przemysłowcy, którzy jeszcze nie należą do naszego związku, powinni niezwłocznie wpisać się na członków.

25 lutego br. odbyło się nadzwyczajne zebranie z udziałem 25 członków i 4-go marca zwyczajne zebranie miesięczne z udziałem 18 członków, na którym omawiano program Walnego Zjazdu w Lens 31 marca 1935 r. i na którym wybrano zgodnie z uchwałą Rady Związku z dnia 1 marca 1935 w Lens, 10 delegatów na wspomniany Zjazd. Na bankiet zapisano się 12 osób.

Okręg: 8-my Denain.

Sprawozdanie z zebrania Okręgu 8-go w Denain, które odbyło się 6-go marca br. Porządek dzienny był następujący:

- 1) Otwarcie zebrania.
- 2) Sprawdzenie obecnych.
- 3) Przeczytanie przez Sekretarza protokołu z ostatniego zebrania.
- 4) Sprawozdanie z zebrania rady, które odbyło się 1-go marca w Lens
- 5) Wybór delegatów na walny zjazd.
- 6) Wolne głosy.
- 7) Zakończenie.

Kol. prezes otwarł zebranie hasłem: — Cześć Kupcom i Rzemieślnikom. — Obecnych członków było 10. Przeczytanie protokołu z ostatniego zebrania i sprawozdanie z 1-go marca w Lens zostało ogólnie przez wszystkich przyjęte. Jako delegaci na walny zjazd zostali wybrani: kol. Bar-

gieła, Fiedor, Paterek, Dąbrowski i Sobeci.

W wolnych głosach kol. Banach prosił wszystkich aby na przyszłe zebranie wszyscy członkowie stawili się o ile możliwości punktualnie do godz. 20.30, celem omówienia ważnych spraw.

Następnie kol. prezes zamknął zebranie hasłem Cześć!

Fiedor Paul, sekretarz.

Okręg: XI.

BULLY LES MINES.

Zarząd okr. XI. podaje swym członkom od łaskawej wiadomości, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek 2. kwietnia br. o godz. 20-tej w lokalu kol. Tesarczyka rue Jean Jaures, 23, Bully. Zarząd komunikuje wszystkim kolegom, należącym do różnych okręgów, że na zebraniu, które się odbyło dnia 5 marca br. zostało uchwalone żeby okr. XI urządził wielką zabawę wiosenną w sobotę 4 maja br. o godz. 21-ej w sali kol. Lisieckiego, chemin de Bouviguy w Noeux les Mines, oraz prosi sąsiednie okręgi, żeby w tym dniu nie urządziły żadnych zabaw, i żeby raczyły popierać naszą pierwszą zabawę kupecką przez liczne przybycie i zachęcenie swych znajomych. Oprócz tego będą wysyłane specjalne zaproszenia dla okręgów.

Cześć wspólnej pracy!

Zarząd Okr. XI.

Z życia Kupców i Rzemieślników Polskich w Okręgu konsularnym Strasburga.

W dniu 24 lutego br. z okazji Zjazdu Okręgu Wschodniego Rady Porozumiewawczej odbyło się zebranie Kupców i Rzemieślników w Metz, gdzie został wybrany Komitet Organizacyjny Okręgu Metz i okolicy, do którego weszli pp. Misał Mikołaj jako prezes, Woźniak Albin sekretarz, Wydera Roch, skarbnik; oraz Kuczmierz Marjan, Jankowski Józef, Wytrykowski Piotr — członkowie.

Na zebraniu był obecny pan Konsul Lechowski ze Strasburga i p. Jan Roskosz, Prezes Zarządu Głównego Związku Kupców Polskich we Francji.

Kupiectwo polskie w okr. konsularnym Strasburg zostało zorganizowane przed dwoma laty jednakże w ciągu ostatniego roku kierownicy nie zwołali ani jednego zebrania, wobec czego nastąpiło oziębienie pracy organizacyjnej.

Główną przyczyną upadku okręgu strasbuskiego było fałszywe ujęcie organizacji kupieckiej. — Organizatorzy nie zdawali sobie sprawy, że materiał Kupców Polskich wymaga na emigracji dużo pracy organizacyjno - wychowawczej w handlu i rzemiośle, by program zakreślony mógł być przeprowadzony. Tymczasem kiedy przy pierwszych próbach okazało się że nie można przeprowadzić trarzakcji eksportowo importowych przez Kupców tujejszych z Polski, program się wyczerpał i sprawa egzystencji Związku została zachwiana.

Obecny na zebraniu prezes Zarządu p. Roskosz przedstawił zasadniczy program prac Związku K. we Francji, podkreślając, że kupiectwo musi przedewszystkiem w jednym Związku wytworzyć rozumiejącą się rodzinę, by usunąć niezgodne konkurencje. Wytworzyć obronę prawną i zrozumieć sprawy rzemieślnicze, dopiero kiedy to dokonane zostanie będziemy mogli myśleć o dalszych planach i rozpowszechnianiu towarów polskich na rynku francuskim.

P. Konsul Lechowski powitał myśl reorganizacji okręgu z zadowoleniem, podkreślił,

że ośrodki organizacji kupieckich we Wschodniej Francji muszą należeć do ogólnego Polskiego Związku w Lens.

Uchwalono zwołać ogólne zebranie w ciągu marca tak, by na Zjazd Związkowy który odbędzie się dnia 31 marca delegaci z Metz pojechali.

Prezes Roskosz przyrzekł, że będzie się starał na to zebranie jeszcze raz przyjechać by okręg został należyście poinformowany o pracach i programie Związku.

Projektowane zebranie miało odbyć się w dniu 24 marca w Metz. Na tem zebranie zostało zamknięte, Delegaci i prezydium udali się na Zjazd Okręgu Rady Porozumiewawczej, gdzie reprezentowali kupiectwo.

Ostrzeżenie Syndykatu Emigracyjnego.

Syndykat Emigracyjny wskazywał już poprzednio, że na terenie Paryża zajmuje się agitacją wychodzącą do Paragwaju biuro podróży „France - Pologne” i „Paris Globe”. W tym celu biura te wydają specjalnie brukowe pisemko w języku polskim pod nazwą „Kurjer Paryski”.

Instytucje te kierowane są przez niejakiego p. Mańko, pochodzącego z Polski. Nieuczciwa działalność p. Mańko jest notowana u władz polskich w kraju, jak również u władz francuskich, 2-go stycznia 1935 r. został bowiem przez Sąd Karny w Paryżu wydany wyrok, zasądający p. Mańko na miesiąc więzienia za wyłudzenie depozytu w wysokości 7.820 franków od rolnika, nazwiskiem Dąbrowa. Depozyt ten złożony został jeszcze w lutym 1933 r.

Wychodźstwo polskie we Francji dotknięte jest prawie całkowicie bezrobociem, znajdując się pod strachem ciągłego wyrzucenia z Francji. Z takiego beznadziejnego stanu rzeczy korzystają nieuczciwe biura podróży i ich rozmaite agencje, namawiając nieszczęśliwych emigrantów do podjęcia bezcelowych podróży za morze.

Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że wszystkie instrukcje, kierowane przez p. Mańko, są szkodliwe i narażają emigrantów na materialne i moralne straty.

Emigranci we Francji, przed podjęciem jakiegokolwiek podróży w celach wychodźczych, powinni zwrócić się najprzód osobiście lub pisemnie po poradę do najbliższego Konsulatu R. P., który wyjaśni, względnie wskaże odpowiedzialną instytucję, upoważnioną do informowania w sprawach emigracyjnych.

Wielkie polskie przedsiębiorstwo wyrobów wędliniarskich na północnej Francji.

Odwiedziliśmy przed paru dniami naszego wielkiego hurtownika p. Laurentowskiego, który ma spółkę z p. Leprence w Rouvroy (P. de C.).

Utworzyli oni w r. 1933 wielką wytwórnię wędliniarską, specjalizując się w wyrobach polskich. Byliśmy zachwyceni jego urządzeniami i rozmachem przedsiębiorstwa; to już nie byle jaki interes, lecz potężna masarnia, obliczona na wielkie produkcje: pracuje tam 20 osób, w czem 15 osób czeladzi. Interesowaliśmy się wszystkim i p. Laurentowski chętnie oprowadzał nas po całej wytwórni, pokazując maszyny i całe urządzenie. Wykazał nam dowodami z Octroi, że w styczniu br. zużyto 25.645 kg. surowca, w tem 12.153 kg. wołowiny, przeszło 9000 kg. wieprzowiny, co stanowi 136 wieprzy, cielęciny 1691 i słoniny 2.673. Zdziwił nas mocno fakt, że podczas, gdy w innych interesach produkcja zmniejsza się z miesiąca na miesiąc, wskutek kryzysu, to w półce pp. Leprence, Laurentowski i Kolibabka dzieje

Prezydium Rady Porozumiewawczej podaje, że P. Mańko, dyrektor „Biura Podróży „France - Pologne” znikł.

Przed paru tygodniami prasa emigracyjna we Francji podała wiadomość, że niejaki p. Mańko, właściciel Biura Podróży „France - Pologne” został skazany przez sąd w Paryżu na miesiąc więzienia za niesłusznie pobrane od robotnika rolnego pieniądze rzekomo w celu wysłania do Polski.

Syndykat Emigracyjny ostatnio w okólniku Nr. 11 bardzo ostro krytykuje działalność tego pana i ostrzega robotników we Francji, by nie padli ofiarą jego machinacji, gdyż rozwijał on silną agitację wśród emigracji na wyjazd do Paragwaju. Jak się okazało, kilku naiwnych wpłaciło pieniądze na przejazd do Paragwaju w biurze „France - Pologne”, a kiedy zbliżył się dzień wyjazdu to p. Mańko zamknął biuro i uciekł. Poszkodowani zgłosili się do policji w Paryżu.

Organizacje, prasa polska i urzędy konsularne stale upominają rodaków, by stornili od wszelkiego rodzaju pseudo polskich biur podróży, które są w rękach prywatnych, gdyż te prowadzą robotę szkodliwą i zmierzającą do wyzyskania nieświadomości robotnika. Upomnienia te nie pomagają, bo jak się okazało, to wspomniany Mańko potrafił wiele osób swoją agitacją zwerbować na wyjazd do Paragwaju, którzy wogóle nie wyjadą i pieniędzy z powrotem nie dostaną. Tak samo cały szereg osób wpłaciło zaliczki na bilety powrotne do Polski, których nie otrzymają.

Powyższa wiadomość powinna być przestroga dla całej emigracji, że należy zwracać się w wszelkich sprawach do biur i instytucji polecanych przez urzędy konsularne, by uchronić się od bandy żerujących na naiwności naszych rodaków. Mamy we Francji Bank „Polska Kasa Opieki” i oficjalne biuro Podróży „Orbis”, które to instytucje są pod opieką i kontrolą czynników w kraju i prowadzą robotę wśród emigracji solidną i dlatego należy do tych instytucji w wszelkich sprawach związanych z wyjazdem lub przekazem pieniędzy zwracać się, omijając pokątnych doradców, by nie narażać ciężko zapracowanych oszczędności na całkowitą utratę. Przed powzięciem decyzji należy się zawsze zastanowić i postępować w myśl naszych wskazań w imię dobra własnego.

się wprost przeciwnie: produkcja wzrasta z każdym miesiącem i stwierdziliśmy, że w lutym br. zakupiono surowca 30.892 kg w tem 14.080 kg. wołowiny, 168 wieprzów, co stanowi 8.563 kg., 119 cieląt, co stanowi 3.597 kg. i słoniny 4.652.

Jesteśmy pełni podziwu, iż to przedsiębiorstwo zamiast obniżać swą produkcję, stale ją powiększa. Pytamy p. Laurentowskiego czemu to przypisać. Gospodarz objaśnia nas, że taniość i jakość pierwszorzędną jego wyrobów sprawiają, iż o towar z firmy jego i wspólników ubiegają się nie tylko kupcy polscy, ale i wiele firm francuskich. A zatem niema tu żadnej tajemnicy, tylko niska cena i dobry towar sprawiają, że w czasie obecnego kryzysu ta firma zwiększa swoją produkcję.

Na pożegnanie gospodarz daje nam pokosztować swych wyrobów i musimy przyznać, że rzeczywiście są one wysmienite. Życzymy mu prosperity i pomyślności w interesach.

Inż. Karasiewicz.

O handlu Polsko-Francuskim.

Jak wynika z oficjalnych statystyk Ministerstwa Skarbu Francji w ciągu 1934 roku wwieziono do Francji produktów polskich na sumę 175,6 milionów franków.

Od lat dwunastu, t. j. 1922 r. nie notowaliśmy podobnie niskiej cyfry tranzakcyj na towary polskie na rynku francuskim.

W stosunku do roku 1933-go eksport polski do Francji spadł o 15 proc., w stosunku do roku 1932-go zmniejsza wynosi — 26 proc.

Jak zwykle dwa główne objekty eksportu polskiego stanowią węgiel i drzewo; wykazują one jednak zupełnie odmienne rezultaty.

Jeśli wwóz węgla wzrósł z 723 tys. ton w 1933 r. na 879 tys. ton w roku 1934, a wartościowo podniósł się o 6,5 milj. franków, (z 71.630 tys. fr. na 78.170 tys. fr.), wwóz drzewa spadł z 89 tys. ton na 73 tys. ton i wartościowo o 6,5 milj. franków (z 40.300 tys. fr. na 33.872 tys. fr.).

Przyczyną tego był fakt, że w węglu wykorzystaliśmy cały kontyngent polski oraz dużą część kontyngentu t. zw. portowego, natomiast w drzewie nie wyczerpano 25% kontyngentu polskiego.

W większości innych produktów rolnych i przemysłowych, kontyngentowanych lub wolnych, notujemy ogólną regresję wwozu tak pod względem ilościowym jak i wartościowym.

Wyjątek stanowią: cukier, ziemniaki i... szmaty, jak widać poniżej tabeli:

	ilość w kw.	wart. w tys. fr.	1933 r.	1934 r.	1933 r.	1934 r.
Cukier	88240	150840	4273	7053		
Ziemniaki	71815	126362	2113	3845		
Szmaty	28140	41675	4094	5738		

Natomiast poważny spadek wykazują następujące produkty:

	ilość w kw.	wart. w tys. fr.	1933 r.	1934 r.	1933 r.	1934 r.
Konie rzeźne szt.	2163		1901			
Mięso i drób kw.	7764	5557	3269	1988		
Dziczyzna i drób ż.	678	86	354	38		
Pierze odp. zwierzęce	212	129	1192	702		
Skóry i futra surowe	1093	334	1848	1074		
Jaja	9914	7230	3995	2339		
Zboża (gł. jęczm.)	404646	72984	20802	3438		
Jarzyny suche	71984	30466	7974	4081		
Nasiona	67537	71776	8490	4985		
Cynk	9361	3788	1404	557		
Wyroby z drzewa	12100	2695	1802	106		
Ropa i pochodne	98591	70797	6811	4768		
Celuloza	12047	2204	824	146		
Wosk. min. ozokeryt	1298	864	705	431		

Przyczyny tej regresji eksportu polskiego do Francji wypływają z dwóch źródeł:

1) z norm prawnych regulujących stosunki handlowe francusko - polskie, a raczej z braku norm dostosowanych do warunków obecnych, t. j. braku traktatu handlowego;

2) z obecnych warunków gospodarczych rynku francuskiego.

Wwóz produktów polskich do Francji regulowany dziś jest na podstawie traktatu handlowego z 1924 r. Uzupełnienie tego traktatu konwencją handlową z 1929 r., dająca Polsce taryfy minimalne na szereg produktów — została odwołana w październiku 1933 r. Od tego czasu Polska jest krajem podlegającym największym utrudnieniom taryfowym we Francji. Od 3. lat — z powodu braku nowego traktatu handlowego, — Polska jest jednym z krajów, i dziś może jedynym najgorzej trak-

towanym przez Francję przy podziale kontyngentów wwozowych.

Brak traktatu handlowego nie pozwala Polsce na uzyskanie, lub rozszerzenie szeregu kontyngentów francuskich i wyzyskanie różnych ulg wwozowych przyznanych innym krajom.

Rok trwające francusko - polskie pertraktacje handlowe (czerwiec 1933 — maj 1934) nie dały żadnych pozytywnych wyników, przeciwnie, w pewnych wypadkach zaogniły stosunki pomiędzy obu krajami.

Z drugiej strony, głęboka ewolucja gospodarcza i wpływ polityki protekcyjnej trzech lat ostatnich przekształciły poważnie konjunkturę rynku francuskiego i zredukowały znacznie zdolności nabywcze w stosunku do zagranicy.

Pod hasłem samowystarczalności zaczęto rozwijać gwałtownie istniejące gałęzie handlowe oraz szukać nowych dróg zwiększenia produkcji w metropolii i koloniach.

W wielu gałęziach produkcji osiągnięto poważne rezultaty i tym samym ograniczono możliwości importu z innych krajów.

Zwiększenie produkcji francuskiej, a ogólny kryzys i spadek konsumpcji — doprowadziły do poważnej niżki cen rynkowych

i tembardziej zahamowały wwóz zagraniczny niektórych produktów.

Poważnym czynnikiem utrudniającym zbyt polskich produktów we Francji jest wzrost konkurencji eksporterów innych krajów. Dzięki uregulowaniu stosunków handlowych niektóre kraje posiadają poważne ułatwienia przy zbyciu ich towarów we Francji (taryfa minimalna, niżki opłat wwozowych, większe kontyngenty i t. d.) i coraz łatwiej mogą konkurować z eksporterem polskim.

Pozatem, niezmiernie ważną i dla Polski nową przyczyną regresji stosunków handlowych jest nieprzychylna dla nas opinia publiczna we Francji. Od kilkunastu miesięcy obserwujemy coraz większe ochłodzenie się stosunków wśród kupiectwa francuskiego, a nawet atmosferę wprost nam wrogą i smutny ten objaw jest zresztą wykorzystany przez konkurencję.

Powyzszy stan rzeczy nakazuje nam twierdzić, że powrót do normalnych stosunków handlowych między Polską i Francją jest dziś zagadnieniem pierwszorzędnej wagi i każdy dzień opóźnienia reprezentuje olbrzymią stratę dla gospodarstwa i kupiectwa polskiego.

Pp. Kupcy

zglaszajcie swój udział w bankiecie zjazdu wraz z żonami — zapisy przyjmują zarządy Okręg. — lub Zarząd Główny.

Polska Fabryka Wyrobów Mięsnych

Etablissements LEPRENGE, LEVANDOWSKI et Cie.

S. R. L. - Cap. 10.000 fr.

ROUVROY s. LENS (Pas de Calais)

rue de Pasteur, tel. -

POLECA

swoje najlepsze polskie wyroby

jak: **Szynki gotowane, surowe, Paté, boczki wędzone,**

kielbasy świeże różnych gatunków, KIELBASY suche,

SALCESONY białe i czarne.

Wysyła się dla polskich KUPCOW za zaliczką pocztową (contre remboursement) na całą Francję.

Na żądanie wysyłam cenniki i próbki.

Ku uwadze Kupcom.

Już od półtora roku egzystuje firma p. Kowalskiego, członka Z. R. P. w Lens i Harnes, który mając wielki nowy wóz ciężarowy robi transport towarów pod nazwą „Nord Express”. Główna trasa jego codziennych przejazdów odbywa się przez następujące miasta:

Lens — Lille — Roubaix — Tourcoing; Lille — Douai — Henin Lietard — Lens.

Jak się informujemy, ceny transportów za pośrednictwem firmy „Nord Express” stosunkowo do innych firm są dużo tańsze. Przeważna jego klientela, to Francuzi.

P. Kowalski żali się, że rodacy nie popierają go. Firma „Nord Express” jest jedyną polską firmą w tym rodzaju i byłoby bardzo ładnie, gdyby wszyscy polscy kupcy kazali przez tę firmę przesyłać paczki, a wtedy Polak miałby aż nadto roboty. Apelujemy do Kupców, aby żądali od swych dostawców, iżby zamówiony towar był transportowany przez Service Rapide „Nord Express”.

Poniżej podajemy adresy „depot” w różnych miejscowościach:

Tourcoing — Cafe Debal, 31, rue de la Cloche odjazd o godz. 10.

Roubaix — Cafe des Flandres, 69, rue du Chemin de Fer odjazd o godz. 12.

Lille — Cafe Hotel du Molinel, 5, rue d Molinel odjazd o godz. 13.

Douai — Cafe Metropole, 12, rue de la Madeleine odjazd o godz. 15.

Lens — 24, rue de la Gare przyjazd o godzinie 17-tej.

**WYPRZEDAŻ****Aut okazyjnych**

Citroen C4 osobowy (rewizja generalna), jak nowy	fr. 6.500.—
Donnet - kamionetka 8 konny — z roku 1932	6.000.—
Renault 6 konny, osobowy w bardzo dobrym stanie	3.500.—
Peugeot 5 konny, 2 osobowy w dobrym stanie	1.500.—
Peugeot 5 konny, 2 osobowy	900.—

do obejrzenia

GARAGE UNIVERSEL**Eiserman i Piotrowski**

LENS, rue de la Gare, LENS. — Tel.: 244

Dnia 16-go marca odbył się ślub między Panem

Hieronimem STANISZEWSKIM

z Lens, a Panną

Agnieszka

ANDRZEJEWSKA

Zarząd i członkowie Okręgu I. Lens, wyrażają nowożeńcom najserdeczniejsze życzenia.

Niema kryzysu

i nie odczuwa go ten, kto wydaje mniej niż zarabia, — a oszczędności swoje odkłada do banku.

KAŻDY EMIGRANT POLSKI

winien myśleć o swej przyszłości i o zabezpieczeniu bytu swej rodzinie, a to przez otwarcie książeczki depozytowej w Banku P. K. O. S. A. — Kto więc — jeszcze nie posiada książeczki — niech to uczyni bezzwłocznie!

— **Oszczędność zabezpiecza przyszłość i daje szczęście rodzinie.** —

BANK POLSKA KASA OPIEKI S-A

31, Rue Jean Goujon, 31. — PARIS (8-e).

INFORMACJE BEZPŁATNE.

Na Wielkanoc do Polski przez „ORBIS”

OSTRZEGAMY WAS RODACY:

Nie Nie słuchajcie naganiaczy pseudo polskich biur podróży, grasujących w okolicach dworców w Paryżu!

Przed wejściem do biura podróży sprawdźcie, czy widnieje napis: „ORBIS”

Jeżeli chcecie

ZACHOWAĆ SWOJE OSZCZĘDNOŚCI. MIEĆ SPOKOJNĄ PODRÓŻ DO POLSKI I Z POWROTEM. UNIKAĆ NIEPRZYJENOSCI W DRODZE. — By formalności paszportowe, wizowe itd. zostały za Was załatwione w Konsulatach i urzędach franc.

Zwracajcie się tylko do Biur „ORBISU” lub naszych przedstawicieli na dworcach w mundurach i czapkach z napisem:

„ORBIS”

Przesyłajcie dokumenty przez pocztę wraz z zaliczką na bilet.

Pociągi świąteczne: — Ekspresy międzynarodowe odejdą

z Paryża, Lille, Brukseli i Liege, w dniu 15, 16, 17, 18 i 19 kwietnia b. r.

ZAPISY PRZYJMUJE: Oddział Emigracyjny „ORBISU” w Paryżu, 71, Avenue de Villiers — Telefon: Carnot 63-35 albo 29-78. i wszystkie Oddziały oraz Agencje nasze we Francji i Belgji.

Ceny nasze są najniższe, podróż trwa krótko i bez przesiadek. — Korzystajcie wszyscy z tych udogodnień i jedźcie do Polski pociągami „ORBISU”, który jest jedynym oficjalnym Polskim Biurem Podróży!